

Hastings

709

3. Breeds place

P<sup>c</sup> wnesnia

1868-9

twórcie bódie  
dokonal. jiz  
zizy mawoz  
wie rozlan  
wymowian  
daleka rozki  
kroty calsi

Pranunien

Dzisiaj za wiadomości o roz-  
liwym przyjęciu na wieś  
nowego domu wroba. Ciem-  
sz się domy chłopi, bo tak,  
wiele Tataryne wyhodane.  
Byłoby tylko leucoidie  
samotylnie ministerstwo gósi  
jakimś się teraz się się. Nie  
Mama nie wspomina o starym  
dwyple dla kompletnie przy-  
jemności, stossie choruje biał-  
dy młodsze przybywają, daj  
Boże żeby w leucoidie ino  
się miało. Jak dobrze się to się  
odbyło przed ciem. Nicieupli-  
wie wyglądać będą dalszych  
wiadomości. Do Mama niepo-  
koyra jestem się się Mama

Zamiesz.

Intay przyjechałi Marcellie  
z żoną. Biedna gorszniejsza  
bardzo straszę syzka, ktoro  
się po tylu zawodach i cierpie-  
niach dowiedziała. —

Znamy jako tako. Witold odbył  
jakas goraczka z wyrypkami ktorą  
kilka dni przeszedł, ale teraz już  
lepiej niż przedtem. —

Jest tu bardzo miła starszka  
Lady Waldgrave. 82. lat ma, ale  
wzrost zdrowy i cesotwy, cesis  
niezmiernie lubiła, przelata  
to na wiecie, teraz. Wczoraj  
dzień zaprosiła na podwie-  
czorkę i zabawę w ogrodzie. Nie  
widziałam ich nigdy weselonych  
i tak rozbawionych, Mamma  
po tem w nocny przeż serce mówiła:  
qu'elle bonne journée. —

Dojadali tam jak wilki a biedna  
Lady Waldgrave co chwila im  
mówiła: that's right, my dear,

that's right. —

Marek's żona nie może się na  
chwalić Góreckiej, mówi że przy  
jej dziecku była niecierpliwa,  
Górecka zaś mówi że "u Pana  
Boga są piece nie moje były  
lepiej jak u jej Pani" — opowie-  
dala Michaliniie że kiedyś Mar-  
celli tak wymyślał nad jej  
ubraniami, cesaniem etc. że  
norożnie Górecka powiedziała  
Susannie, wolata bym nie wiec  
nieś jak tacie, wiec. A Sus-  
anna odpowiedziała: "a ja bym  
wolata taciego, jak innego."  
Bardzo mi się to odpowiada pod-  
oba.

Miałam list od Rustycki który  
mówi, że słyszy Jasia mówiącego,  
zdaje się że na sąjuty jedzie, ale  
że on Ruski przestaje już temu  
wierzyć, i nie wie co sąjucie. —  
Mógł się Mamma bo on uszedł  
na taki to zwichania i oirgania

się w bez cudu łaski. Bony nie wy-  
bnie z tego. - Jdem Pan Bóg moją  
to dohonoru, iadnie prójby, nauowy,  
argumenta i skargi nie nie  
pomoga. - Tria me pojuchai do  
Kierianwy, na trzy tygodnie, ale  
dopiero w październiku. -

W Boulogne licze towarystwo  
nad morskim pluce. Pi-łopis-2.  
e Wandz. Włopis 3. z ionz: dzien  
W. Audrey z cesiz 2 i dzien. W Jan  
2. tej tans sie jzawil na pora dni.  
Miewiam ley W. Audrey i s do was  
wosci, na zime lub nie, ale  
mi mowione i projekt do Galieji.

Moja mamunia droga  
odczytuje mi list i esuje i e mama  
z mią bdyie niekontenta jak  
z kilku innymi. Ale jak chce  
pisai, tak jakby mama chcia  
to pisai i ssi listow napisze jidre  
sralensre od dnozej i wypra-  
wie nieomir. - Ale wiek mama  
o sune bdyie spoboyne - wie  
jest mi ile, a na tym tyje